

Sygn. akt II K 855/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Renata Folkman

Protokolant: sekr.sąd. Marta Owczarek, st. sekr. sąd. Joanna Kotala

w obecności Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu dnia 3 marca 2017 roku, 20 kwietnia 2017 roku, 11 lipca 2017 roku, 13 września 2017 roku, 20 grudnia 2017 roku na rozprawie sprawy

1. **M. D.**

urodz. (...) w P.

syna B. i H. z domu B.

oskarżonego o to, że:

I. w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i Ł. K., dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 kk, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu sześciu miesięcy po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

II. w miesiącu wrześniu 2016 roku podczas rozmowy telefonicznej z M. W., skierował do niej groźby karalne pozbawienia życia M. K. (1) z zamiarem aby treść tych groźb została przez nią przekazana ich adresatowi, czym wzbudził u niego uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu sześciu miesięcy po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

2. **Ł. K.**

urodz. (...) w C.

syna B. i E. z domu S.

oskarżonego o to, że:

III. w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. D. i A. K. dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania

ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk

3. **A. K.**

urodz. (...) w P.

syna M. i I. z domu O.

oskarżonego o to, że:

IV. w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. D. i Ł. K. dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk

V. w dniu 30 sierpnia 2016 roku w P. odbywając karę pozbawienia wolności w wymiarze czterech miesięcy orzeczoną przez Sąd Rejonowy w P. (...) w sprawie sygn. akt II K 32/16 wyrokiem z dnia 17 maja 2016 roku poza Zakładem Karnym w systemie dozoru elektronicznego na podstawie zezwolenia udzielonego przez Sąd Okręgowy w P. (...) postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 roku sygn. akt II Kow 605/16 nakładającym na niego obowiązek pozostawania w miejscu stałego miejsca pobytu tj. w P. przy ul. (...) uwolnił się sam, oddalając się samowolnie z miejsca odbywania kary – tj. wyżej wymienionego miejsca stałego pobytu, po uprzednim usunięciu założonego na nogę nadajnika nie stosując się tym samym do wskazanego powyżej postanowienia Sądu Okręgowego, a który to nadajnik o wartości 379 zł uprzednio mu powierzony z obowiązkiem zwrotu po odbyciu kary przywłaszczył postępując z nim jak właściciel poprzez porzucenie go z zamiarem wyzbycia się, czym działał na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. we W.,

tj. o czyn z art. 242 § 1 kk w zw. z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka:

1. w ramach czynu zarzucanego w punkcie I oskarżonego **M. D.** uznaje za winnego tego, że w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i Ł. K., dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, urazu prawej gałki ocznej pod postacią podwichnięcia soczewki własnej w prawym oku i porażenia zwieracza źrenicy oka prawego, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 kk, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. oskarżonego M. D. uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II z tą zmianą w jego opisie, że przyjmuje, iż czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec M. D. łączy i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. w ramach czynu zarzucanego w punkcie III oskarżonego **Ł. K.** uznaje za winnego tego, że w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. i M. D., dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, urazu prawej gałki ocznej pod postacią podwichnięcia soczewki własnej w prawym oku i porażenia zwieracza źrenicy oka prawego, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 kk, to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

5. w ramach czynu zarzucanego w punkcie IV oskarżonego **A. K.** uznaje za winnego tego, że w nocy z 30/31 sierpnia 2016 roku w P. w mieszkaniu przy ul. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. i M. D., dokonał pobicia M. K. (1), w ten sposób, że kilkakrotnie uderzali go pięściami i kopali po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą oraz złamania kości nosa, urazu prawej gałki ocznej pod postacią podwichnięcia soczewki własnej w prawym oku i porażenia zwieracza źrenicy oka prawego, tj. takie obrażenia, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała na okres powyżej siedmiu dni, przy czym naraził pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 156§1 kk, to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. w ramach czynu zarzucanego A. K. w punkcie V uznaje go za winnego tego, że:

a) w dniu 30 sierpnia 2016 roku w P. odbywając karę pozbawienia wolności w wymiarze czterech miesięcy orzeczoną przez Sąd Rejonowy w P. (...) w sprawie sygn. akt II K 32/16 wyrokiem z dnia 17 maja 2016 roku poza Zakładem Karnym w systemie dozoru elektronicznego na podstawie zezwolenia udzielonego przez Sąd Okręgowy w P. (...) postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 roku sygn. akt II Kow 605/16 nakładającym na niego obowiązek pozostawania w miejscu stałego miejsca pobytu tj. w P. przy ul. (...) uwolnił się sam, oddalając się samowolnie z miejsca odbywania kary – tj. wyżej wymienionego miejsca stałego pobytu, po uprzednim usunięciu założonego na nogę nadajnika nie stosując się tym samym do wskazanego powyżej postanowienia Sądu Okręgowego, to jest czynu wyczerpującego znamiona art. 242 § 1 kk i za to na podstawie art. 242 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

b) w dniu 30 sierpnia 2016 roku w P. przywłaszczył sobie – powierzony mu uprzednio z obowiązkiem zwrotu po odbyciu kary w systemie dozoru elektronicznego – poprzez porzucenie z zamiarem wyzbycia się nadajnik o wartości 379 zł na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. we W., to jest wykroczenia wyczerpującego znamiona art. 119 § 1 kw i za to wymierza mu karę 400 (czterystu) złotych grzywny;

7. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach 5 i 6a wobec A. K. łączy i wymierza mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

8. na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka solidarnie od oskarżonych M. D., Ł. K. i A. K. na rzecz pokrzywdzonego M. K. (1) kwotę 15 000 (piętnastu tysięcy) złotych tytułem nawiazki;

9. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. J. kwotę 826,56 zł (ośmieszuset dwudziestu sześciu złotych, pięćdziesięciu sześciu groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu;

10. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków w sprawie kwoty:

a) od oskarżonego M. D. – 605,14 zł (sześćszuset pięćdziesięciu złotych, czternastu groszy),

b) od oskarżonego Ł. K. – 923,14 zł (dziewięćszuset dwudziestu trzech złotych, czternastu groszy),

c) od oskarżonego A. K. – 654,51 zł (sześćszuset pięćdziesięciu czterech złotych, pięćdziesięciu jeden groszy);

11. zwalnia wszystkich oskarżonych od opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił stan faktyczny:

A. K. w okresie od 25.07.2016 r. do 02.09.2016 r. odbywał w systemie dozoru elektronicznego karę 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 17.05.2016 r. sygn. II K 32/16. Na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w P. (...) z dnia 22.07.2016 r. sygn. Kow 605/16 miał zakaz opuszczania mieszkania poza godzinami od 10.00 do 13.00 oraz bezwzględny zakaz picia alkoholu. Z wyłączeniem godzin 10.00 – 13.00 miał obowiązek pozostawania w miejscu zamieszkania, to jest w mieszkaniu przy ulicy (...) w P.

W dniu 30.08.2016 r. wieczorem wyszedł z mieszkania, przeciął opaskę, zdjął ją z nogi, wyrzucił w krzaki i poszedł pić alkohol.

Wartość nadajnika służącego do wykonywania dozoru elektronicznego wynosiła 379 zł.

(dowód: pismo – k. 179, 171, 173, 214,

zeznania J. F. – k. 165 v – 166,

protokół oględzin miejsca – k. 167 – 168,

postanowienia – k. 184 – 186,

wyjaśnienia A. K. – k. 195 i v.\,

odpis wyroku – k. 198)

A. K. poszedł do sklepu monopolowego przy ulicy (...), gdzie zaczął pić alkohol razem z M. D. i Ł. K.. M. D. zaczął opowiadać, że „jego kobieta jest więziona” przez M. K. (1), który w dodatku ją bije. Wszyscy trzej byli już pod wpływem alkoholu, postanowili pójść do mieszkania M. K. (1) i „oswobodzić” D. W..

Było już około godziny pierwszej (nocy z 30 na 31 sierpnia 2016 r.), kiedy przyszli pod mieszkanie M. K. (1) (M. D., Ł. K., A. K.). Domagali się otworzenia drzwi, M. D. wołał do – przebywającej w tym mieszkaniu – D. W., aby otworzyła. W końcu D. W. otworzyła drzwi. Wszyscy trzej mężczyźni weszli do środka. Ł. K. i A. K. usiedli, a M. D. zaczął się kłócić z M. K. (1) o D. W. (która wcześniej była jego partnerką, ale kiedy M. D. trafił do zakładu karnego, przeniosła się do M. K. (1)). Następnie M. D. zaczął okładać M. K. (1) pięściami po głowie i korpusie. Do tego dołączyli się Ł. K., który uderzył M. K. (1) parokrotnie rękoma po głowie i barkach, oraz A. K., który także bił M. K. (1) rękoma po korpusie i uderzył M. K. (1) patelnią w głowę. M. D. w tym czasie kopał M. K. (1).

(dowód: zeznania M. K. (1) –k. 324v–326, 57v – 58, 60 v– 61,

wyjaśnienia M. D. – k. 324, 46 i v, 134,

wyjaśnienia Ł. K. – k. 323 – 324, 126 i v,

wyjaśnienia A. K. – k. 41 i v, 155, 218,

zeznania D. W. – k. 395 – 396)

Na skutek tego zdarzenia M. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i twarzy, wieloodłamowego złamania ścian oczodołu prawego z przemieszczeniem, złamania kości zatoki szczękowej prawej, krwiaka za gałką oczną prawą, złamania kości nosa, urazu prawej gałki ocznej pod postacią podwichnięcia soczewki własnej w prawym oku i porażenia zwieracza źrenicy oka prawego które to obrażenia naruszyły czynności narządu jego ciała na czas powyżej 7 dni.

(dowód: opinia biegłego – k. 37, 405 - 406)

We wrześniu 2016 r. M. D. dzwonił do M. W. (matki D. W.) i mówił, „że zabije M. K. (1), jak wyjdzie z więzienia”. M. W. przekazała to M. K. (1), a ten – w obawie o własne bezpieczeństwo – zawiadomił policję.

(dowód: zeznania M. W. – k. 356 v – 357v, 94 v, 135 v – 136)

M. D. był wcześniej siedmiokrotnie karany. W tym za czyny z art. 278 kk, z art. 45 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 245 kk, z art. 157 § 2 kk, z art. 288 kk, z art. 158 § 1 kk, z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Karę 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za czyn z art. 158 § 1 kk odbył w okresie od 21.06.2014 r. do 16.04.2015 r. Natomiast od 12.12.2015 r. rozpoczął odbywanie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Z dniem 03.02.2016 r. uzyskał jednak warunkowe przedterminowe zwolnienie.

(dowód: karta karna – k. 27 – 28,

odpisy wyroków, obliczenia kary – k. 74 - 93)

A. K. był wcześniej karany za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Postanowieniem Sądu Okręgowego w P. (...) z dnia 22.07.2016 r. uzyskał zezwolenie na odbywanie tej kary w systemie dozoru elektronicznego.

(dowód: karta karna – k. 30,

odpis wyroku – k. 33)

Ł. K. był uprzednio karany z art. 279 § 1 kk, z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 244 kk, na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania.

(dowód: karta karna – k. 159)

Ł. K. wykazuje zaburzenia psychiatryczne w przebiegu używania substancji psychoaktywnych w wywiadzie. Prezentuje objawy uzależnienia mieszanego. Jednak jego poczytalność w stosunku do zarzucanego czynu, jak i w toku postępowania nie wykazuje ograniczeń. (k. 337 – 338, 148 - 151)

M. D. na rozprawie przyznał się do obu zarzucanych mu czynów i odmówił wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień z dochodzenia powiedział, że K. z K. nie bili pokrzywdzonego, możliwe, że mu ubliżali lub krzyczeli na niego. Stwierdził, że w tym zakresie nie potwierdza protokołu z postępowania przygotowawczego, powiedział że wyjaśnienia na policji – w tym zakresie - „zostały na nim praktycznie wymuszone”. Dodał, że nie ma zamiaru przeproszać pokrzywdzonego, bo pobił go (sam) za to, że M. K. (1) ubliżał mu telefonicznie, kiedy przebywał w zakładzie karnym, a telefonował na numer M. K. (1), aby porozmawiać z D. W., która własnego telefonu nie miała. Dodał też, że zdenerwował go w dniu

zdarzenia fakt, że D. W. przebywała u K. w domu. (k. 323) Po wyjaśnieniach K. dodał, że wydaje mu się, iż ani K., ani K. nie bili pokrzywdzonego, że bił go on sam (D.). (k. 324)

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił najpierw, że poszedł w dniu 30.08.2016 r. z A. K. i chłopakiem o imieniu Ł. (K.) do mieszkania M. K. (1), bo K. powiedział mu, że tam przebywa D. W.. Powiedział, że - kiedy weszli do mieszkania - to zaczął rozmawiać z D. W., bo chciał, aby wróciła do jego mieszkania, wtrącał się w to K., który ubliżał, więc (D.) zaczął go (K.) bić pięściami po twarzy i po nerkach, K. siedział na kanapie. Bili go (K.) także K. i K., po czym we czwórkę wyszli z tego mieszkania, D. i W. poszli do jego mieszkania, zaś K. i K. poszli gdzieś. K. został sam, w jego mieszkaniu było dużo krwi. (k. 46 i v)

Wyjaśniając po raz kolejny w dochodzeniu podtrzymał poprzednie wyjaśnienia i powiedział, że podczas zdarzenia, ani on ani nikt inny niczego nie zabierali z mieszkania K. i niczego nie niszczyli. Przyznał, że kiedy K. po tym zdarzeniu przebywał w szpitalu, to zatelefonował do matki D. W. - M. W. i powiedział jej, że kiedy K. wyjdzie ze szpitala, to go pobije. Dodał, że wydaje mu się, iż nie mówił, że go zabije. Ponadto dodał, że do M. W. mówił także, że „D. (W.) powiesi na drzewie”. (k. 134)

Ł. K. na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że uderzył M. K. (1), ale z pewnością nie wielokrotnie. Dodał, że tamtego dnia poszedł do mieszkania K. wraz z D. i K., na prośbę D., który twierdził, że tam jest „jego kobieta więziona”. Kiedy weszli, to rzeczywiście D. W. była zapłakana, ze śladami pobicia na twarzy. Dodał, że był wówczas pod wpływem leków i alkoholu, a teraz żałuje, że tak się stało i przeprosił pokrzywdzonego. Stwierdził, że pokrzywdzonego bił z własnej inicjatywy, a nie na prośbę D., czy K.. Dodał, że na pewno bił pokrzywdzonego w okolicy głowy, barków, ale z pewnością go nie kopał. (k. 323 v - 324)

W dochodzeniu także przyznał się i wyjaśnił, że w dniu 30.08.2016 r. pokłócił się z żoną, więc poszedł do sklepu monopolowego się napić. W sklepie spotkał mężczyzn, z którymi wspólnie wypił alkohol, a jeden z nich powiedział, że jego kobieta jest przetrzymywana przez jakiegoś faceta, który w dodatku ją bije. Powiedział, że ponieważ wszyscy byli już pijani, to postanowili pójść i pomóc tej kobiecie. Poszli do tego mieszkania, zaczęli się dobijać do drzwi, otworzyła kobieta, wyglądało, że pozostająca w mieszkaniu kobieta wraz ze znajdującym się tam mężczyzną śpią. Weszli do mieszkania, po czym jeden z jego towarzyszy zaczął się klócić z pokrzywdzonym (M. K. (1)), a następnie zaczął go bić rękoma po twarzy i głowie. Powiedział, że wówczas on sam wraz z mężczyzną nazywanym K. także się przyłączyli. Dodał, że osobiście kilka razy uderzył pokrzywdzonego w okolice ramion i głowy. Powiedział, że następnie ta kobieta ubrała się i poszła z nimi. Powiedział, że żałuje tego, co się stało, wie, że źle zrobił, był pijany i uwierzył, iż tej kobiecie dzieje się krzywda i chciał pomóc. Powiedział też, że wówczas miał zły okres w życiu. (k. 126 i v)

A. K. nie stawiał się na żaden termin rozprawy, nie złożył na niej wyjaśnień. (k.324 i v)

W dochodzeniu przyznał się do obu zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że 30.08.2016 r. pił w domu alkohol z kolegą, po czym chciał wyjść z domu, więc usiłował zdjąć z nogi opaskę (dozoru elektronicznego), która mu to uniemożliwiała. Kolega, a którym pił, chciał mu to uniemożliwić, ale uciekł z domu i rozbitą butelką rozciął opaskę, po czym razem z tym kolegą i z napotkanym Ł. (K.) poszli pić alkohol. Następnie kolega poszedł do domu, a on został z K.. Wówczas przyszedł D., razem zaczęli pić. Potem D. poprosił, aby zaprowadził go do mieszkania M. K. (1), poszli tam we trzech. Dobijali się do drzwi, była godzina pierwsza w nocy, w końcu otworzyła D. W., wówczas wszyscy weszli do mieszkania, D. zaczął się klócić z K. (o D. W.), po czym D. zaczął bić K., do czego się przyłączył K. (bił go po żebrach) i K., który uderzył go kilka razy. Powiedział, że najwięcej bił K. D., który bił go pięściami po głowie i kopał go. Wyjaśnił, że w pewnym momencie przestraszył się, bo było tam dużo krwi, więc wyszedł z tego mieszkania, a za nim wyszedł K., a za K. D. i W.. Następnie D. i W. poszli w swoją stronę, K. w swoją, on zaś poszedł pod sklep monopolowy, gdzie został pobity przez nieznaną mężczyznę. Dodał, że żałuje tego, jak się zachował wobec M. K. (1). (k. 41 i v)

W kolejnych wyjaśnieniach podtrzymał, co wcześniej powiedział. (k.155)

W kolejnych wyjaśnieniach powiedział, że od 25.07.2016 r. odbywał karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, na lewej nodze miał założoną opaskę z nadajnikiem. W dniu 30.08.2016 r. wieczorem (o godzinie 20

– tej) chciał wyjść z domu, bo pokłócił się z dziewczyną, a zgodnie z orzeczeniem sądu (o SDE) o tej porze nie wolno mu było mieszkania opuszczać. Wyszedł z domu pić alkohol, przeciął opaskę zabranymi w tym celu z domu nożyczkami i wyrzucił opaskę gdzieś w krzaki, przy wieży ciśnień. (k. 218)

Sąd ocenił i zważył, co następuje:

M. K. (2) jest ojcem pokrzywdzonego. Jego zeznania nie wniosły nic istotnego do sprawy, bowiem nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia.

Zeznania M. W. (matki D. W.) sąd ocenił jako wiarygodne, bowiem były logiczne. Z zeznań tegoż świadka wynika, że pewna jest, iż poznała po głosie M. D., który przez telefon groził pod adresem M. K. (1). Nadto, warto podkreślić, że sam M. D. przyznał się w dochodzeniu do tego telefonu (czemu na rozprawie starał się zaprzeczyć), z tym że powiedział, iż – z tego co pamięta – to mówił do W., iż pobije M. K. (1) jak wyjdzie z więzienia, a nie, że go zabije.

T. K. jest sąsiadką M. K. (1). Jej zeznania nie wniosły nic do sprawy, bowiem wynika z nich, że nic nie słyszała i nic nie widziała.

Zeznania A. S. (interwenującego policjanta) nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w tym znaczeniu, że nie zaważyły na rozstrzygnięciu. Policjant zrelacjonował sytuację zastaną w mieszkaniu M. K. (1) i pozyskane od niego i jego ojca informacje.

Zeznania D. W. sąd ocenił jako wiarygodne, bowiem były konsekwentne i logiczne. Świadek w szczególności przyznała, że pożałowała się wcześniej M. D., iż M. K. (1) zepchnął ją ze schodów i poturbował, co stało się przyczyną zajścia w nocy 30/31.08.2016 r. Przyznała, że gdyby nie to, do zajścia najprawdopodobniej by nie doszło. Z zeznań D. W. wynika szczegół, o jakim nie mówił żaden z oskarżonych, a mianowicie, że A. K. uderzył M. K. (1) patelnią w głowę. Poza tym zeznania tegoż świadka w zasadzie nie są sprzeczne z tymi wyjaśnieniami oskarżonych, w których przyznali się do pobicia M. K. (1).

Zeznania J. F. nie zaważyły na rozstrzygnięciu. Świadek ten znalazł tylko opaskę porzuconą przez A. K. i zawiadomił o tym policję.

Zeznania pokrzywdzonego M. K. (1) sąd uznał za wiarygodne w całości w zakresie pobicia, bo w zasadzie nie przeczą im wiarygodne wyjaśnienia oskarżonych. Pozostały poruszonym przez pokrzywdzonego zakres, to jest zniszczeń i kradzieży z jego mieszkania, został przez prokuraturę wyłączony do odrębnego postępowania i nie był przedmiotem tegoż postępowania.

Wyjaśnienia złożone w dochodzeniu przez oskarżonych (w zakresie zarzutu pobicia) sąd uznał za wiarygodne, bowiem w zasadzie korespondują wzajemnie, z wyjątkiem tego, że M. D. nie przyznawał się do kopania pokrzywdzonego, ale w tym zakresie obciążył go w dochodzeniu A. K. (z wyjaśnień którego wynika, że D. nie tylko bił pięściami, ale i kopał pokrzywdzonego). Wyjaśnienia oskarżonych są zgodne co do tego, że to M. D. zaczął bić M. K. (1), ale potem przyłączyli się A. K. i Ł. K., każdy z nich zadawał ciosy. Natomiast co do wyjaśnień złożonych na rozprawie (w tym zakresie) przez M. D., to sąd uznał je za niewiarygodne, bo są odmienne od tych z dochodzenia, ale i sprzeczne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych; Ł. K. na rozprawie nie kwestionował, że zadał kilka ciosów pokrzywdzonemu. W wyjaśnieniach z rozprawy M. D. twierdził, iż wyłącznie on bił M. K. (1). Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom M. D. złożonym na rozprawie także w tym zakresie, gdzie kwestionował, iż to nie on telefonicznie przekazywał M. W. groźby pod adresem M. K. (1). Wyjaśnieniom tym przeczą zeznania M. W.. Zeznania tegoż świadka zasługują natomiast na wiarę, bowiem są szczere. M. W. zwięźle (i w dosadnych słowach) wyraziła się, co myśli o M. D., ale mimo tego (że przytoczyła, iż i jej samej oraz jej córce – D. W., M. D. telefonicznie także groził) powiedziała, że nie zawiadamiała o tym policji, bo „nie chce się z nim prowadzić po sądach”; natomiast przekazała jego (D.) groźby K., który się przestraszył i zawiadomił policję. W ocenie sądu rejonowego kwestionowanie tej rozmowy przez M. D. (w jego wyjaśnieniach na rozprawie), jest przyjętą przez niego linią obrony, zwłaszcza, że w dochodzeniu tej rozmowie nie przeczył, z tym tylko, że twierdził, iż nie mówił, że „zabije”, ale że „pobije” M. K. (1), jak wyjdzie z więzienia.

Opinie biegłych lekarzy są jasne i wyczerpujące, wydane przy uwzględnieniu całokształtu zebranych dowodów.

Pozostałe dowody z dokumentów zostały zebrane w zgodzie z obowiązującymi przepisami i dlatego wątpliwości nie budzą.

Bijąc M. K. (1) M. D., Ł. K., A. K., wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk. Ponieważ zaś skutkiem tegoż pobicia M. K. (1) doznał obrażeń ciała na czas powyżej 7 dni, to wyczerpali też znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk, który to czyn zagrożony jest karą surowszą niż czyn z art. 158 § 1 kk. Dlatego też – w ocenie sądu rejonowego – wszyscy oskarżeni winni odpowiadać nie tylko za udział w pobiciu, ale i za spowodowanie obrażeń ciała pokrzywdzonego, bowiem skutkiem postępowania wszystkich oskarżonych, którzy wspólnie wzięli udział w pobiciu pokrzywdzonego, doznał on poważnych obrażeń (na czas przekraczający 7 dni).

Telefonując do M. W. i grożąc pod adresem M. K. (1) pozbawieniem go życia, M. D. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk, bowiem po stronie adresata (M. K. (1)) groźby te wywołały uzasadnione obawy ich spełnienia.

Oba te czyny M. D. popełnił w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk, bowiem dokonał ich w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwa podobne.

Odbywając karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, opuszczając miejsce stałego pobytu, poza wyznaczonymi przez sąd godzinami i oddalając się z mieszkania, zdejmując opaskę SDE, A. K. wyczerpał znamiona art. 242 § 1 kk.

Natomiast wyrzucając opaskę SDE (zawierającą nadajnik), którą miał powierzoną z obowiązkiem jej zwrotu po zakończeniu odbywania kary, A. K. wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k w, bowiem nadajnik ten miał wartość 379 zł.

Wymierzając karę sąd kierował się dyrektywami art. 53 kk.

Po stronie okoliczności obciążających wszystkich oskarżonych uwzględnił uprzednią karalność, która w przypadku M. D. zaskutkowała nawet art. 64 § 1 kk. Po stronie okoliczności obciążających sąd uwzględnił też działanie wspólnie i w porozumieniu oraz wyczerpanie jednym zachowaniem znamion dwóch przepisów ustawy (w odniesieniu do zarzutu pobicia). Po stronie okoliczności łagodzących sąd uwzględnił złożenie wyjaśnień i - de facto, przyznanie się.

Mając powyższe okoliczności na względzie sąd wymierzył kary:

za czyn z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk:

- M. D. – 1 rok pozbawienia wolności ,
- Ł. K. – 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- A. K. - 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Za czyn z art. 190 § 1 kk M. D. – 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Za czyn z art. z art. 242 § 1 kk A. K. - 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Za wykroczenie z art. z art. 119 § 1 kw A. K. – 400 zł grzywny.

Z uwagi na to, że czyny były popełnione w krótkim odstępie czasowym, to sąd zastosował zasadę pochłonięcia kar niższych przez kary wyższe i wymierzył (za przestępstwa) M. D. karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, a A. K. 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk sąd orzekł od M. D., A. K. i Ł. K. solidarnie na rzecz M. K. (1) kwotę 15.000 zł tytułem nawiązki za krzywdę doznaną na skutek pobicia.

Stosownie do treści § 17 ust. 2 pkt 3 i ust. 7; § 20; § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu sąd zasądził na rzecz pełnomocnika z urzędu należne wynagrodzenie.

Na podstawie art. 627 kpk sąd obciążył wszystkich oskarżonych wydatkami w sprawie (bowiem te zostały już w toku postępowania wydatkowane ze Skarbu Państwa, a zatem oskarżeni winni być obciążeni obowiązkiem ich zwrotu), natomiast zwolnił ich z opłaty (z uwagi na orzeczenie kar izolacyjnych i brak po ich stronie majątku, a w przypadku Ł. K. także obciążenia rodzinne).